

A. Bardach: Karol Marks. "Wiedza i Życie", 1932, z. 5, str. 294-307.

4.

str. 298: „Pewne wielkie grupy społeczne, które kształcą zaradki ludzka XIV, i „narod to ja”, nie mogą darować wielkiemu badaczowi, który ośmielił się porównać, i formy ustrojowe, „których jest naród, podlegają zmianom jak myślenie na świecie i ideologia, biety umysłowa i materjalne warunki produkcji musi odpowiednio do nich zmienić i ustroj społeczny i polityczny. To i tyłko to miało na myśli Marks-Lenin, pisał „Nedok Filozofji”, pierwsze polemiczne skierowane przeciwko francuskiemu socj-  
listie Proudhonowi a wydane w Paryżu w r. 1874:  
„Stosunki społeczne są ściśle związane z stanami wytwarzania. Zdobywając nowe siły wytwórcze, ludność zmieniają sposób produkcji, a zmieniając sposób produkcji, sposób zarabiania na życie, zmieniają nowe stosunki społeczne. Zarwa dądroz nam społeczeństwo z państwem feudalnym na ciele, między porozny - społeczeństwo z kapitalistycznym przemysłowym”

str. 299:

„W r. 1859 ukazał się w Marsii „Program do walki chonowuj polityczny”; tam jest ow-  
styczny ustęp, w którym mamy po raz pierwszy w systematycznym sposób wytwórcy tego materjalnego-  
określenie: „Bilż autorytaryj ten ustęp:

Prorokowanie



„Radua epolecia formacia ni siva, do-  
piti ni rotang rovinute mystrie sty vytr-  
ere, dla ktorych ona part dostatkunie rotlety,  
i une vyine stonunki produkcije ni ukryta  
ni, dopiti materialne warunki il existenciji  
u Toue staves poleceniha sy ni vytepus.  
To teri ledekhoi stanki stave raune vyho takie  
raducia, ktore more rotypare.... W inelitel  
rozpacil mivna ornauzi nastepajice prop-  
ryne epoli epolecii formacii: arytzeke,  
starytva, i reduionduca ferdula i unro-  
ytva mienauitva.”

str. 300. „Zanaty” (u stonuku do  
terri materializmu historijem)

„Dva jednah zanaty utymaty sy po  
diei divizijny: jeden datny roli inelitel  
jednostek u drucej ledekhoi, drugi roli  
existencijny i ideologijny. Ne zamet jedny  
odpovediint mogo cramu (u r. 1894) Lenin,  
jehedyby vyruvazic intencijnu moga pynta  
roly u drucej inelitel, u drugi Engels  
u jedny z mavel „Listy o materializme”  
obizornym. Odpovediiteli tak konfuzie i pre-  
konfuzijno, i zavistam za inelitel vypryt  
zajtva il odpovedi. U polemice z Mi-  
chajlovskim, pyntica rovjichij grupy  
t. zv. narodnikov, pynt Lenin:

"Idea historycznej konieczności (zwłaszcza  
w teori materializmu historycznego) bynajmniej  
nie uznaje się roli jednostki w dziejach, mała  
cała historia to cały jednostek, to działal-  
ności ludzi. Zasadnicze pytania, które leżą  
u podstaw oceny publicznej działalności brzmia-  
(wielkie teori materializmu historycznego):  
W jakich warunkach ta działalność może  
być orientowana produkcyjnie? Innymi słowy,  
na czym polega gwarancja, że ta działalność  
(oceny jednostki wybitnej) nie poraża  
pojęciem ogółem, który podchorze może  
i innych czynów działalności w kierunku  
precyzyjnym?"

"Drugie pytanie brzmi: jak jest rozumiany  
rola czynników ideologicznych. Sam Marks  
jest z tym przytłaczająco, jak w roli w rozwoju  
historycznym adekwatnie do idea. Socjalizm  
(którego ojcem duchowym jest Karłowicz Marks),  
produkt epoki wielkiej przemocy społecznej  
czyli i politycznej na przełomie XVIII i XIX wieku,  
wyprzedził z kolei kolosalny wpływ na bieg wy-  
padków dziejowych w XIX, a zwłaszcza w XX wieku."

"Według materialistycznego pojęcia  
dziejów, pisał Engels w liście z r. 1890, ogólnym  
rozróżnieniem w ostatecznej instancji i historii  
jest produkcja i reprodukcja realnego bytu. Wierzę  
poważnie nie podzieliłbym ani Marks, ani  
ja. Jeżeli ktoś zniechęca to w tym kierunku,  
to, iż jedynie rozróżnienie jest moment

C. d. H. Bardach: Karol Marks

str. 301/2

jest moment chronologiczny, zmieszania to zdanie  
o niemożności, abstrakcyjny i absurdalny.  
Potrzebnie chronologiczne jest podziałem, ale różne  
momenty nadbudowy - polityczne, prawnicze,  
filozoficzne teorię, religijne postawy - wyrażają  
tę samą wstępną na przebieg historyczny  
wielki i w wielu wypadkach wręczają o formie.  
Jest to wręcz inne additivum, zmieszanie myślowe  
nie, w końcu jednak poprzez umiarkowanie przy-  
padkowości... przebieg i w końcu co niezbędne  
chronologiczne rozumie. Gdyby nie to, rozstrza-  
nie tej teorii do dalszej epoki historycznej  
(wyjaśnienie myślowego biegu zdania) byłoby  
różnie Takie, ich rozumowanie proste  
rozumienia pierwiastka stopnia."

"Albo w innym liście":

"Brak tym lekcji (Stonacym, że po-  
djęcie roztrząsania jest moment chronologicz-  
ny) dialektyki. Wskazanie i jednym  
miejsce pryncypu, w drugim skalek... Wzrost  
niema takiej abstrakcji."

str. 306.

Autor studium i epoki produkcji a kopie-  
stwierdzenie odbywa się ciężej na tej samej produkcji  
technicznej, mogły istnieć wiele wieków. Ale  
"Burżuazja nie może istnieć, nie rewolucyj-  
nie reorganizacji u siebie produkcji, a więc  
stosunków produkcji, a więc całkowitego  
stosunków społeczeństwa... Ciężko rewolucyj-  
nie"

znowie produkcji, nie ustające zainteresanie  
podstawami materialnymi struktur epoki  
niezależnie od rodzaju i rasy, od rodzaju epoki  
burzowniczej od myślenia epoki renesansowej.  
Wszystkie tezę, zaimplementowane strukturami, oraz  
z twarzą w sobie, im więcej, tym bardziej  
ni wyobraźni i postaw, obracają  
się w siebie... i po raz pierwszy ludzie rozumie-  
ni są i pojęci strukturalnie, a nie jako  
nie strukturalne, i na nie struktur  
rozwiązane...

„Pisat Marks (i Engels) / w r. 1848

„Manifest komunistyczny”.